

Sytuacja rozwija się w następujący sposób: odległość przy stole, przy którym siedzą Franck Kessie i Roma jeszcze bardziej się zmniejszyła. Zmniejszyła się po spotkaniu w ostatni piątek, pomiędzy liderami Giallorossich, Rickym Massarą i Mauro Baldissonim a starym/nowym agentem gracza Wybrzeża Kości Słoniowej, Georgem Atanganą (odnowił umowę z Kessie).

Tak, z tym samym Atanganą, który pod koniec stycznia powiedział, że to niemożliwe by było cokolwiek na linii Kessie-Roma. W każdym razie Giallorossi chcieli wyjaśnić bezpośrednio z Atanganą wszystkie niejasności. W wyniku tego: Kessie jest coraz bliżej Rzymu i wielce prawdopodobnie, że w czerwcu stanie się graczem Romy. Trzeba powiedzieć, że gra wciąż się jednak rozwija: dzisiaj można powiedzieć, że jest łatwiej i że transakcja zostanie zamknięta tylko z udziałem pieniędzy, bez "użycia" (pierwszy przebieg) Marchizy i Tumminello. W każdym razie, przymierze z Atalantą, z końca stycznia, jest bardzo solidne.

Autor: CanisLupus